

Ku czci Żołnierzy Wyklętych 1944-1956

Mszą Świętą w kościele Parafii Nawiedzenia NMP (przy ulicy Śląskiej) w intencji poległych, pomordowanych i zmarłych uczestników walk o całkowitą niepodległość naszej Ojczyzny w latach 1944-1956 rozpoczęły się 28.10.2006 r. o godzinie 12.30 uroczystości odsłonięcia i poświęcenia tablicy umieszczonej na głazie, ku czci Żołnierzy Wyklętych lat 1944-1956, czyli bohaterów podziemia antykomunistycznego, dla których wolność przyniesiona na ostrzach sowieckich bagnetów była tylko zamianą jednego okupanta na drugiego, a przelewali swą krew w walce i oczekiwali innej wolności dla naszej Ojczyzny.

Na zbiórce przed kościołem ustawiły się jako pierwsze poczty sztandarowe, a wśród nich m.in. poczet 25 Pułku Piechoty AK Ziemi Piotrkowskiej, za nimi poczty sztandarowe Konspiracyjnego Wojska Polskiego, znowu Armii Krajowej, dalej poczty Represjonowanych Żołnierzy-Górników, Związku Byłych Więźniów Okresu Stalinowskiego, Szarych Szeregów, NSZZ „Solidarność '80” z Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 (jedyne z wielu szkół piotrkowskich!) oraz trochę spóźniony, bo przybyły z bardzo daleka, dołączył poczet sztandarowy Okręgu Wielkopolskiego Narodowych Sił Zbrojnych z prezesem ppłk. **Janem Podhorskim**. Za pocztami sztandarowymi ustawili się wybitni przedstawiciele Żołnierzy Wyklętych ziemi piotrkowskiej z płk. **Stanisławem Burzą-Karlińskim** – prezesem Okręgu SZŻAK na czele i prezesami Konspiracyjnego Wojska Polskiego, SZŻAK, NSZ oraz innych ugrupowań podziemia antykomunistycznego tamtych lat oraz przedstawiciele i delegacje kombatantów, władz i zaproszeni goście z wielu rejonów Polski.

Po komendzie, z kapłanami na czele i przy dźwiękach orkiestry wszyscy wmaszerowali do kościoła.

Msza św. była koncelebrowana przez dziekana dekanatu piotrkowskiego ks. **Stanisława Sochę** i proboszcza parafii Nawiedzenia NMP ks. **Romana Czernańskiego** oraz przybyłych specjalnie na tę uroczystość ks. **Jana Stępnia** z Radomia i ks. **Józefa Grecki** z Ostrowa Wielkopolskiego – byłych żołnierzy podziemia prze-



Przemawia były kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Zbigniew Zieliński



Na zdjęciu od prawej: por. Jerzy Kacperczyk – przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej SZŻAK oraz Stanisław Burza-Karliński – prezes Zarządu Okręgu Piotrków Trybunalski SZŻAK



Na zdjęciu drugi od prawej – prezes Okręgu Wielkopolska Narodowych Sił Zbrojnych płk Jan Podhorski, obok niego stoi kpt. Jerzy Biesiadowski

śladowanych w czasach stalinowskich. Piękną homilię na temat Żołnierzy Wyklętych wygłosił ks. Roman Czernański; Msza św. była wielką manifestacją patriotyzmu Polaków.

Po Mszy św. uformowano na ulicy obok kościoła kolumnę marszową, którą otwierała orkiestra z Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów, następnie ruszono ulicami

w kierunku ronda Żołnierzy Wyklętych 1944-1956.

Przy tym rondzie znajduje się głaz z tablicą, która miała być odsłonięta i poświęcona. Po przybyciu na miejsce, przybyłych przywitał dyrektor piotrkowskiego Muzeum Okręgowego **Marcin Gąsior**. Wygłoszono okolicznościowe przemówienia (...). Następnie zaproszono przedstawicieli kombatantów, wiceprezydentów miasta i przewodniczącego Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego do odsłonięcia tablicy ku czci Żołnierzy Wyklętych 1944-1956. Po odsłonięciu obecni kapłani kolejno poświęcili tablicę umieszczoną na kilkutonowym głazie.

Złożono wieńce i wiązanki kwiatów. (...) Wartę honorową przy pomniku wystawiła 25 Brygada Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego. Po oficjalnych uroczystościach i pamiątkowych fotografiach wszyscy zaproszeni zostali na grochówkę wojskową.

Myszę, że ta uroczystość pozostanie nam na długo w pamięci, a ja jako jeden z organizatorów podwójnie ją przeżywałem; było pięknie, nawet pogoda dopisała mimo końca października. Jednak na koniec chcę powiedzieć, że brakowało mi tam młodzieży, mimo wysłania zaproszenia do władz szkolnictwa piotrkowskiego nie przybyły delegacje szkół i – jak przewidywałem również – mimo naszych zaproszeń do mediów piotrkowskich nie przybyli i nie ukazało się NIC w mediach na temat tej uroczystości – to przykre dla mnie, a jeszcze bardziej dla tych bohaterów, przemilczanych celowo przez lata a i teraz też, jak widać po tej uroczystości.

Robert SZALA